# Sentino, Time Out

Ej, ej
Ona chce być moją baby
Nie wiem co na to jej stary, różnimy się wiekiem
Wszystko to jest pojebane, dzielimy tabletkę
Obaj paranoje mamy, lecę na wycieczkę, pierdolę te chore czasy
Potrzebuje time out, time out
Potrzebuje time out, time out
Potrzebuje time out, time out
Potrzebuje time out, baby, tak jest

Zapach jej włosów mnie trzyma przy niej jak zakładnik
Oni się gapią, mam dziewczynę tak jak Barbie
Przejebane jest jak zaczynam się tu bawić
To wszyscy usypiają, wszyscy są pijani
Jestem jak Jekyll i Hyde żołnierz jak destiny's child
Gray Goosa lepiej mi daj bo od tej Żubrówki to zjeżdza mi vibe
Patrz jaki świeży mam styl, patrz jaki świeży ten Nike
Ale wewnętrznie jest syf, dopijam butelkę, jest nice

Ona chciałaby być moja, ale, ale znowu paranoja
Ona chciałaby być moja, ale, ale znowu paranoja

Ej, ej
Ona chce być moją baby
Nie wiem co na to jej stary, różnimy się wiekiem
Wszystko to jest pojebane, dzielimy tabletkę
Obaj paranoje mamy, lecę na wycieczkę, pierdolę te chore czasy
Potrzebuje time out, time out
Potrzebuje time out, time out
Potrzebuje time out, time out
Potrzebuje time out, baby, tak jest

Daj mi sekundę, dopiję butlę i spadamy
Rzucę im rundkę, rzucę gotówkę w ich nachlanych
Kończy się buntem, kończy się kurwa tak jak zawsze
Jestem kapitanem statku, szefem na pokładzie
Widzę podwójnie, kasę już liczę potrójnie
Ja i mój alter ego bierzemy kolejną Belvedere 0,7 i wypijamy ją wspólnie
Nie ma popity to chuj mnie strzela
Dzwoń ktoś do Goli, niech powie mu, żeby tu wysłał ekspresem, bo nie ma jak pić
A te kurwy i zęby są z Hollywood, ej

Ona chciałaby być moja, ale, ale znowu paranoja
Ona chciałaby być moja, ale, ale znowu paranoja

Ej, ej
Ona chce być moją baby
Nie wiem co na to jej stary, różnimy się wiekiem
Wszystko to jest pojebane, dzielimy tabletkę
Obaj paranoje mamy, lecę na wycieczkę, pierdolę te chore czasy
Potrzebuje time out, time out
Potrzebuje time out, time out
Potrzebuje time out, time out
Potrzebuje time out, baby, tak jest